

# SAMORZĄDNOŚĆ ROBOTNICZA

SUPLEMENT

kwiecień 1994

CENA 2.000 zł

## DOCHODOWE SKUTKI KAPITALISTYCZNEJ PRYWATYZACJI

MIECZYŚLAW RAKOWSKI

Odbudowa, czy też raczej budowa kapitalizmu w Polsce (ze względu na jego nieznaczne pozostałości z okresu przedwojennego) polega na budowie ustroju, w którym właściciele kapitału panują nad pracownikami i innymi grupami ludności jego pozbawionymi, a w tym również nad bardzo licznymi prywatnymi, ale niekapitalistycznymi gospodarstwami chłopskimi. Budowie tej musi towarzyszyć stworzenie stosunkowo licznej tzw. „klasy średniej”, tj. warstwy ludności o dochodach związanych z posiadaniem mniejszego lub większego kapitału

i obracaniem nim i na skutek tego o znacznie wyższych dochodach od dochodów innych grup ludności i dlatego też zainteresowanej w odbudowie czy budowie kapitalizmu.

Poniżej scharakteryzuję wyniki osiągnięte w tej dziedzinie, ich wpływ na wzrost pauperyzacji większości ludności, na ograniczenie sfery socjalnej i na spadek ekonomicznej nadwyżki, niezbędnej dla racjonalnego rozwoju ekonomiczno-społecznego, rozwijając, aktualizując i szerzej udokumentowując problemy zasygnalizowane w artykule

„Rujnujące bogactwo” (*Samorządność Robotnicza*, Nr 6). Wszystkie obliczenia oparto na ostatnich dostępnych publikacjach GUS.

### Liczebność grupy „niepracowniczej” i „pracowniczej”

Tę klasę średnią, o której rozwój tak troszczył się kolejni rządy wprowadzające kapitalizm w Polsce (łącznie z obecnym) - można, chociaż bardzo nieścisłe, wydzielić statystycznie jako „pracodawców i pracujących poza rolnictwem na własny rachunek”. Grupę tę nazwano „niepracowniczą”. Pozostała grupa - „pracownicza”, wielokrotnie liczniejsza, to pracownicy najemni, rolnicy indywidualni, bezrobotni, emeryci i renciści.

Liczebność obu grup, łącznie z rodzinami, obliczono proporcjonalnie do ich udziału w ogólnej liczbie pracujących i bezrobotnych.

Wyniki obliczeń ujęto w tabelicy 1.

Z danych tabl. 1 widać, że w ciągu 8 ostatnich lat PRL dokonał się szybki, bo prawie 2-krotny wzrost liczebności tej grupy, a w ciągu 5 lat otwartej budowy kapitalizmu - gwałtowny, bo przeszło 3-krotny jej wzrost, do przeszło 11% ogólnej liczby ludności. Można więc uznać to za sukces

Tabl. 1

LICZEBNOŚĆ LUDNOŚCI „NIEPRACOWNICZEJ” I „PRACOWNICZEJ”

	jedn. miary	Lata				
		1980	1988	1990	1992	1993 szac.
Ludność ogółem	mln osób	35,7	37,9	38,2	38,4	38,50
Ilość pracujących i bezrobotnych	"	17,77	17,83	17,60	18,00	18,00
Grupa „niepracownicza”	"	0,37	0,67	1,28	1,85	2,03
Jej udział w ogólnej ilości pracujących i bezrobotnych	%	2,10	3,70	7,30	10,30	11,30
Liczebność grupy „niepracowniczej”	mln osób	0,75	1,42	2,80	4,00	4,40
Liczebność grupy „pracowniczej”	"	34,90	36,50	35,40	34,40	34,10

